

# Polska żywność jedzie w świat

**W** pierwszym kwartale 2015 roku, dynamika eksportu artykułów rolno-spożywczych wyniosła 5,5 proc., ale już saldo (różnica między eksportem a importem) wymiany artykułów spożywczych wzrosło o 20 proc., do 1,7 mld euro wobec 1,4 mld euro w poprzednim roku. Jeżeli ta dynamika utrzyma się mamy szansę do końca bieżącego roku wyeksportować artykuły żywnościowe za 23 mld euro, a nawet - przy sprzyjającej koniunkturze - możliwy będzie eksport na poziomie 25 mld euro.

Coraz większego znaczenia w polskim handlu zagranicznym nabiera eksport żywności. W 2014 roku wyniósł on już 13 proc. Eksport żywności zajmuje trzecią pozycję w całym polskim handlu, po towarach przemysłu elektromaszynowego oraz chemicznego. Wszystko wskazuje na to, że jeżeli utrzyma się dalszy wzrost wywozu produktów spożywczych, to eksport żywności znajdzie się na drugiej pozycji w handlu zagranicznym.

Należy zaznaczyć, że 4,5-procentowa dynamika wzrostu ekspor-

tu w ubiegłym roku była niewielka w stosunku do poprzednich lat z powodu m.in. rosyjskiego embarga.

Największe sukcesy eksportowe odnosi Polska na wymagającym i trudnym rynku europejskim. Eksport do krajów UE stanowił w ubiegłym roku 79 proc. i prawdopodobnie w tym roku jeszcze zwiększy się. Najwięcej żywności wysyłamy do Niemiec.


Według Marka Sawickiego - Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi - rezerwy w postaci niższych kosztów pracy wyczerpują się, ale Polska może konkurować jakością. Należy jednak odnowić odczytać potrzeby europejskich i światowych konsumentów i zbudować nową, solidną ofertę sprzedażową. Minister podkreśla, że jest zwolennikiem konkurencji na rynku krajowym, natomiast jest przeciwnikiem takiej konkurencji na rynkach zewnętrznych oraz wobec sieci handlowych.

Polska ma duże rezerwy w zakresie wzrostu produkcji żywności, poprawy jej jakości, jak i sposobu sprzedaży produktów spożywczych. Przy obecnym poziomie tech-

niki i technologii, pracujemy w polskim rolnictwie na poziomie 65 proc. Warto więc zwiększyć produkcję o 40 proc. Według szefa resortu rolnictwa nie należy bać się nadprodukcji, dlatego że potrzeby żywnościowe świata będą rosły szybciej niż możliwości wzrostu produkcji w Polsce, Europie i na świecie.

Z danych Agencji Rynku Rolnego wynika, że w 2014 r. w porównaniu do roku 2013, najbardziej zwiększył się wywóz zbóż i ich przetworów, produktów mleczarskich, tytoniu oraz wyrobów tytoniowych. Zmniejszył się natomiast udział owoców, warzyw, mięsa i jego przetworów, cukru i wyrobów cukierniczych. Ale i tak największe znaczenie (pod względem wartości) w eksporcie żywności w ubiegłym roku miał żywiec, potem mięso i jego przetwory (19 proc.) oraz owoce, warzywa i ich przetwory (14 proc.).

Źródło:

 Polska Agencja Prasowa

